

5 grudnia odbyło się ostatnie w tym roku posiedzenie Zespołu ds. Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Zespół uzgodnił:

- projekt rozporządzenia Ministra Zdrowia zmieniającego rozporządzenie w sprawie standardów dla medycznych laboratoriów diagnostycznych i mikrobiologicznych;
- projekt rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie określenia wzoru programu polityki zdrowotnej oraz wzoru raportu końcowego z realizacji programu polityki zdrowotnej;
- projekt rozporządzenia Ministra Zdrowia zmieniającego rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego (zmiana związana z dentobusami);
- projekt rozporządzenia Ministra Zdrowia zmieniający rozporządzenie w sprawie określenia szczegółowych kryteriów wyboru ofert (zmiana również związana z dentobusami).

Decyzją Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego opinia Zespołu jest wiążąca.

W sprawach różnych po raz kolejny stawał temat finansowania opieki pielęgniarstwa w domach pomocy społecznej. Przedstawicielka MRPiPS powiedziała, że prowadzenie domów pomocy społecznej jest zadaniem własnym samorządów. Zwróciła również uwagę, że dodatkowym problemem jest fakt, że personel opiekuńczy w DPS-ach również jest nisko opłacany. Wzrost wynagrodzeń pielęgniarek, finansowany ze środków samorządów pewnie spowodowałby realne konflikty na tle płacowym z pozostałymi zatrudnionymi. Przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia wskazali, że przejście wprost finansowania przez NFZ pielęgniarek zatrudnionych w domach pomocy społecznej (przeszło 5 tys. osób) nie jest możliwe. Przypomniano natomiast, że pewnym rozwiązaniem problemu może być objęcie opieką pensjonariuszy DPS-ów przez pielęgniarki POZ, tzw. środowiskowe, które często już otrzymują wynagrodzenie za opiekę nad tymi pensjonariuszami. Wiceminister zdrowia, J. Szczurek-Żelazko wskazała, żeby samorzady zwracały uwagę kierownikom DPS, na taką możliwość i żeby kierownicy egzekwowali prawo pensjonariuszy do opieki pielęgniarstwa już finansowanej ze środków NFZ. Kierownicy DPS-ów powinni dopilnować, by mieszkańcy wybrali pielęgniarkę i lekarza środowiskowo-rodzinnego i korzystali z ich usług. Zwrócono również uwagę, że rozwiązaniem może być również przejście pielęgniarek zatrudnionych w DPS do systemu ochrony zdrowia.

Przedstawicielka ZPP odpowiedziała, że odpowiedź strony rządowej jest niezadowolająca. Określenie, że przejście finansowania płac pielęgniarek zatrudnionych w DPS jest nie do udźwignięcia dla systemu zdrowia, oznacza że ciężar ten wcześniej czy później będą musiały unieść samorzady oraz osoby, które opłacają pobyt w domu pomocy społecznej (pensjonariusze i ich rodziny). Wszystko to w sytuacji, w której mieszkaniec DPS podlega już ubezpieczeniu zdrowotnemu. Pojawia się pytanie, dlaczego pielęgniarki zatrudnione w DPS, pomimo gorszych warunków płacowych, nie chcą przechodzić na indywidualne zatrudnienie w ramach systemu ochrony zdrowia? Przedstawiciela ZPP wskazał, że możliwą przyczyną jest fakt, że dla osób, które całe dotychczasowe życie zawodowe przepracowały w systemie pomocy społecznej, dzisiaj często są w wieku przedemerytalnym, takie rozwiązanie jest trudne do zaakceptowania.